

Kalendarz przewrócił nam się ostatnio do góry nogami. Doszły jakieś nowe święta i "dni". Przy-
szły jakieś nowe zjawiska obchodowo-obyczajowe prosto z Zachodu. Mamy zatem dodatkowo Wa-
lentynki, Halloween, Cud nad Włdą, etc. Wypadły nam natomiast obchody Wielkiej Socjalistycznej
Rewolucji Październikowej, 22 lipca, 1 maja i Dzień Kobiet. Choć międzynarodowy, ale został uzna-
ny za komunistyczny i niewłaściwy w obecnych, kapitalistycznych czasach. My jednak lubimy 8 marca, bo
trafia się czasem kwiatki, czasem czekolada. Za poprzedniego reżimu bywały też rajstopy. Czasy się
zmieniły i pozostaje nam tylko życzyć wszystkim Ewom - Naszym Czytelniczkom głównie zdrowia
i pieniędzy, ale przede wszystkim szczęścia... Naszych Siedem Typów Tygodnia to nie tylko panie.

Siedem Typów Tygodnia (STT)

1. FRANCISZKA CEGIELSKA

- prezydent Gdyni, ciągle widać jej wyso-
ko notowaną i bardzo aktywną. Lubie rządzić i bywać, lubie da-
wać znać, że ma coś ważnego do powiedzenia albo do zrobienia. Twarda kobieta, nawet
przeciwności nie poddamują jej łatwo. Konsekwentnie też lubi
do czegoś należeć. Wpłew
zwiazana była z konserwatystami i sła-
dała blisko Pawła Adamowicza - przewo-
dniczącego, ale ostatnio zmieniła nieco bar-
wy. Została przewodniczącą Ra-
dy Politycznej Ruchu 100. Do-
brze przyjęli ją młodzi ludzie
obecni na forum, ale wtajemniczeni mówią, że wzięła rozwód
nie tylko z Hallem. Lubie przy-
stojnych polityków.

2. HALINA SŁOJEWSKA

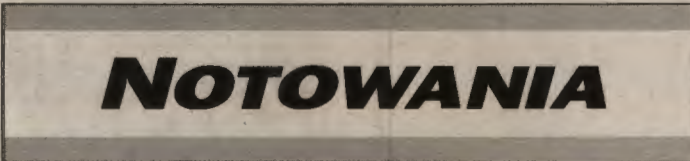
- aktorka, od zawsze związana
z Teatrem "Wybrzeże", zagrała
wiele znakomych ról, ostatnio
można oglądać ją w "Chłop-
cach" Grochowiaka w Sopocie.
Ciepła, bezpośrednia, życzliwa
i otwarta, o stanowczych i sta-
łych przekonaniach. Wymaga-
jąca wobec siebie, nie lubi sto-
sować taryf ulgowych. Potrafi
zafascynować słuchaczy czyta-
jąc poezję. Chętnie uczestniczy
w wernisażach, wszak mąż

znakomity Marian Kołodziej ko-
cha sztukę. Nigdy nie stara się
demonstrować swojej wyższości
i choć gwiazda, rzadko bywa
chimeryczna. Dystygnowana
pani o pięknych siwych włosach
i stylowym koku. Preferuje
stroje w typie angielskim.

3. ELŻBIETA STANISŁAW- SKA

- rusycystka z wykształce-
nia, dyrektorka Szkoły Podsta-
wowej nr 1 w Gdyni. Prowadzi

PKK w Redwiowie i w przychodni
na Oksywiu. Wolny czas spędza
na dyżurach, albo w te-
atrze, gdzie pracuje jego urodziwa
żona. Miłośnik dobrej literatury
faktu, pasjonuje się głównie historią II wojny
światowej. Ostatnio pracuje nad
doktoratem. Przystojny (lekkoo
świejący) szatyn o młodzień-
czym wyglądzie. Bardzo sym-
patyczny, życzliwy, otwarty.



NOTOWANIA

szkołę o pięknej tradycji, naj-
starszą w mieście, dbając o jej
wysoki poziom. Gdynska "je-
dynka" jest rzeczywiście szkołą
specyficzną, mieszącą się czę-
ściowo w starym, pięknym bu-
dynku. Chodzą tu kolejne po-
kolenia gdynskich rodzin. Sym-
patyczna, otwarta, czasem usłu-
huje być surowa. Pogodna, przy-
stojna blondynka, kontynuuje
rodzinną tradycję nauczyciel-
ską. Mama dorodnych dzieci.

4. ZBIGNIEW KURKIEWICZ

- lekarz pediatra, komandor po-
rucznik. Związany z oliwskim
szpitalem Marynarki Wojennej,
praktykuje także w szpitalu

Dzieci za nim przepadają, na-
wet gdy im ordynuje zastrzyki.

5. JAN CIECHOWICZ

- te-
atrolog, profesor Uniwersytetu
Gdańskiego, autor wielu zna-
czących publikacji, w tym o te-
atrze rapsodycznym w Krako-
wie, w którym stawał kroki
sceniczne Karol Wojtyła. Chętnie
dyskutuje o przedstawieniach
i na premierach zawsze
otacza go wianuszek pilnych
studentów bądź zarliwych dys-
kutantów. Ma dość zasadniczy
sposób analizowania sztuki,
choć potrafi również bywać
nad wyraz pobłażliwy i wyrozu-
miały, szczególnie dla młodych

dramaturgów. Wie, gdzie sto-
ją konfliktu, chętnie dyktuje mo-
dy i feruje wyroki. Niektórzy
się tego boją. Ognisty brunet.

6. MARIUSZ MIERZWIŃSKI

-
historyk sztuki, dyrektor Mu-
zeum Zamkowego w Malborku.
Dba o swoje zbiory, ale także
umiejętnie promuje placówkę.
W trudnych dla muzealników
czasach robi wszystko, by Mu-
zeum Zamkowe stało się atrak-
cją turystyczną i przedsięwzię-
ciem przynoszącym dochód.
W ubiegłym roku wynajął
obiekt jako plan firmowy do
produkcji "Króla olch" z Malko-
vitcem w roli głównej. Tym sa-
mym zrobił wokół wiele szu-
mu. Dba o działalność badaw-
czą i wydawniczą placówki. Nie
ustaje w nawiązywaniu ko-
rzystnych kontaktów zagra-
nicznych. Mąż sympatycznej
pani kustosz, całe życie, także
rodzinne, związał z malborskim
zamkiem.

7. ANNA NIEDZIAŁKOWSKA

-
najważniejsza osoba w sekre-
tariacie RKS Stocznowiec
Gdańsk. Zawsze pogodna i - co
najważniejsze - kompetentna.
W pracy i w domu temat spor-
tu musi być na pierwszym pla-
nie choćby dlatego że i mąż
Marek - były wioslarz - jest dziś
cenionym działaczem (preze-
sem Okręgowego Związku To-
warzystw Wioślarskich). Mało
kto wie, że obsługa skompliko-
wanej ale i wysłużonej tablicy
informacyjnej w gdańskiej "Oli-
wii" spoczywa podczas zawodów
hokejowych i łyżwiarskich
w rękach pani Ani. Warto więc
czasem pamiętać (zwłaszcza
w chwilach awarii), że za pulpitem
siedzi miła kobieta.